

ks. Grzegorz Wąchol

<https://orcid.org/0000-0002-6427-7231>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Przypowieść o sieci (Mt 13, 47–50) jako inspiracja dla duszpasterstwa

Gwałtowne przeobrażenia społeczne i zmiana myślenia o sferze religijnej, obserwowane w ostatnich dekadach szczególnie w kulturze Zachodu, mają wpływ na kształt i rozumienie duszpasterstwa. Rozwój nowych technologii i idei może być przydatny dla lepszego rozumienia współczesnego świata i miejsca zajmowanego w nim przez człowieka, ale nie może stać się celem działalności duszpasterskiej¹.

Przypowieść o sieci zawarta w 13. rozdziale Ewangelii św. Mateusza daje pewne wskazówki i w obrazowy sposób opisuje podstawowe czynniki, jakie należy uwzględnić w pracy z wiernymi. Po zaprezentowaniu tła egzegetycznego zostaną kolejno omówione cztery obrazy (morze, sieć, ryby wszelkiego rodzaju, sąd aniołów) w kontekście pastoralnym. Na ich podstawie można sformułować pewien model duszpasterski uwzględniający zagrożenia, cele i kluczowe cechy tego rodzaju posługi w Kościele.

Tło egzegetyczne przypowieści o sieci (Mt 13, 47–50)

Przypowieść o sieci jest tekstem charakterystycznym dla św. Mateusza i nie występuje u pozostałych ewangelistów. Wykazuje duże podobieństwo do przypowieści o chwaście, umieszczonej nieco wcześniej w tekście Mateuszowym.

¹ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, nr 4–6.

Obydwie przypowieści syntetycznie opisują ostateczny sens królestwa Bożego², które już jest obecne na świecie, ale swoje dopełnienie odnajdzie dopiero w czasach ostatecznych, co stanowić powinno zasadniczy cel wszelkiego działania w obrębie wiary³. Przypowieść ma charakter eschatologiczny i stanowi ostrzeżenie przed nieuchronnym sądem, jaki czeka ludzkość w czasie wypełnienia się wieków. Często błędnie utożsamia się tę rzeczywistość z końcem świata, o którym mówiono w ramach przestrogi przed niemoralnym prowadzeniem się. Autor natchniony, używając sformułowania *συντέλεια τοῦ αἰῶνος* [*synteleia tou aionos*], mówi o „spełnieniu wieków”, co powinno rodzić w sercach wierzących bardziej nadzieję na spotkanie z Bogiem, niż strach przed karą⁴. Sądu dokonają w imieniu Boga aniołowie, którzy już w doczesnym życiu towarzyszą człowiekowi i spełniają funkcję opiekunów⁵.

Jezus, mówiąc o królestwie Bożym w oparciu o przykład sieci, nawiązuje do zwyczajnego życia mieszkańców Galilei skupionych wokół Jeziora Genezaret. To przykład znany z codzienności, chociaż dotyczy stosunkowo zamożnych przedstawicieli ówczesnej społeczności robotników, lepiej sytuowanych od rolników czy pracowników wynajmowanych do robót fizycznych⁶. Morze i toń wody kojarzone były z niebezpieczeństwem, niewiadomą, swoistą tajemnicą i koniecznością powierzenia się Bogu, od którego zależy przetrwanie w tym środowisku⁷.

Źródła historyczne podają, że wody na obszarze Ziemi Świętej były pełne różnego rodzaju ryb, co dotyczyło nawet niewielkich akwenów. Nowy Testament nie wspomina zbyt wiele na temat gatunków ryb, jakie łowiono. Prawo Mojżeszowe nakazywało odrzucać wszelkiego rodzaju ryby i stworzenia morskie niemające łusek, gdyż były one według tego prawodawstwa nieczyste (Kpł 11, 9–12). W omawianym fragmencie Ewangelii oddzielenie

2 Por. H. H. Langkammer, *Komentarz teologiczno-pastoralny do Ewangelii wg św. Mateusza i Ewangelii wg św. Marka*, Poznań 2014, s. 143.

3 Por. B. Lisiecki, *Królestwo Boże wewnątrz nas czy pośród nas?*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2 (2017), s. 127–144.

4 Por. M. Wojciechowski, *Kto jest dobry, a kto zły?*, „Ateneum Kapłańskie” 148 (2007) nr 3, s. 504–514.

5 Por. B. Kochaniewicz, *Rola aniołów w historii zbawienia w ujęciu św. Piotra Chryzologa*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie” (2017) nr 24, s. 115–125.

6 Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Z. Kościuk, Warszawa 2010, s. 16.

7 Por. I. Packer, M. C. Tenney, *Słownik tła Biblii*, tł. Z. Kościuk, Warszawa 2007, s. 147–148.

dobrych ryb od złych jest również obrazem sądu ostatecznego⁸. Ryby oprócz pożywienia stanowiły przedmiot handlu, zwłaszcza z obcokrajowcami. Do Galilei przybywali szczególnie mieszkańcy Tyru i Sydonu, aby nabyć ten towar. Już w czasach Jezusa łowiono, używając haczyków oraz wielu rodzajów sieci, szczególnie w przypadku połowów o charakterze przemysłowym⁹. Użyte słowo na opisanie sieci σαγήνη [*sagene*] oznacza niewód. Jest to rodzaj bardzo dużej sieci mogącej mieć nawet kilkaset metrów długości, o wąskiej średnicy (maksymalnie 2–3 m), która pozostaje biernie przymocowana jedną stroną do brzegu, a drugą do łodzi i ze względu na swoją konstrukcję (posiada boczne elementy zagarniające to, co napotka po drodze) napełnia wnętrze dużą ilość ryb. Jej cechą charakterystyczną jest bierność wynikająca z wielkości, co powoduje nieduże możliwości kontrolowania jej dynamiki i położenia przy jednoczesnej dużej objętości zapewniającej obfity połów¹⁰.

Sieć symbolizuje królestwo Boże istniejące na ziemi już obecnie, pełne dobrych i złych, co pokazuje, że nie należy spodziewać się we wspólnocie wierzących jedynie świętych. Orygenes zauważa, że wśród ludzi występują różne natury symbolizowane przez mnogość ryb zagarniętych do sieci. Kładzie też nacisk na wolność wyboru każdego człowieka w przynależeniu do dobrych lub złych¹¹. Hilary z Poitiers podkreśla z kolei, że przypowieść o sieci symbolizuje sposób działania Boga w świecie. Podobnie jak sieć rybacka nie narusza struktury wody, tak Bóg, ingerując w losy całego stworzenia, nie wymusza zmiany ich porządku, daje jednak szansę, aby wyrwać się z jego struktury i rozpocząć nowe życie nastawione na wartości duchowe i wieczne¹². Grzegorz Wielki i Tomasz z Akwinu interpretowali przypowieść alegorycznie, dopatrując się w sieci obrazu Kościoła, a Teofilakt w mnogości ryb widział różnorodność narodów zamieszkujących ziemię¹³.

8 Por. M. Wojciechowski, *Kto jest dobry*, s. 504–514.

9 Por. J. I. Packer, M. C. Tenney, *Słownik tła Biblii*, s. 187–189.

10 Por. A. Jankowski, *Królestwo Boże w przypowieściach*, Kraków 1997, s. 66–70; J. Jaromin, *Obraz Królestwa Bożego w przypowieści o sieci (Mt 13, 47–50)*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 21 (2013) nr 2, s. 14–20.

11 Por. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza*, oprac. E. Stanula, Kraków 2003, s. 51–52.

12 Por. Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ewangelii św. Marka*, tł. i oprac. M. Stanula, Warszawa 2002, s. 116.

13 Por. A. Paciorek, *Ewangelia św. Mateusza, rozdz. 1–13*, Częstochowa 2005 (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, 1/1), s. 607–608.

Morze jako obraz środowiska duszpasterskiego

Od czasu epoki pozytywizmu wyraźnie zmienił się paradygmat myślenia o świecie i podejścia do spraw codziennych. Stopniowo zaczęło zanikać dominujące dotychczas myślenie ufundowane przez syntezę kultury judeochrześcijańskiej z filozofią platońsko-arystotelesowską, w których bardzo istotne były idee dające stałe i jasne wyznaczniki celów ludzkich dążeń, obiektywne wartości będące uniwersalnym kryterium dobra i zła w świecie oraz poznanie intuicyjne i duchowe. Na przełomie XVIII i XIX stulecia dowartościowano nurty myślowe sofistów, a w szczególności Protagorasa, który już pięć wieków przed Chrystusem głosił konieczność odejścia od obiektywizmu na rzecz subiektywnego rozumienia świata. Brak jednoznacznych celów nakreślanych do tej pory przez myślenie idealistyczne pociągnął za sobą przejście do coraz bardziej hedonistycznego stylu życia, poznanie empiryczne możliwe do udowodnienia w stosunkowo łatwy sposób, pragmatyzm w działaniu, konwencjonalizm moralny oraz większe skupienie na własnym „ja”. Taki paradygmat, obserwowalny jeszcze do niedawna głównie wśród myślicieli akademickich, przeniósł się do życia codziennego w XX wieku zwłaszcza w kulturze zachodniej¹⁴.

Dalszą konsekwencją pragmatyzmu stało się stawianie na chwilowy sukces i promowanie własnych osiągnięć, co współcześnie uwidacznia się przede wszystkim w świecie mediów. Wiele osób tworzy wręcz drugą, wirtualną osobowość, kreując wyimaginowany obraz. Taka postawa ma zagwarantować poczucie pewności osiągniętych efektów oraz wewnętrzny spokój, wynikający z przeświadczenia o ich empirycznych przesłankach¹⁵. W wyniku tak konstruowanej pseudorzeczywistości o wiele łatwiej o indywidualną i powszechną zgodę na kłamstwo, które staje się elementem tak częstym, że z czasem nikt już nie dziwi się jego obecności nawet wśród przedstawicieli życia publicznego, polityków czy innych wpływowych osób¹⁶. Ta potrzeba ciągłego dokumento-

14 Por. M. Koronkiewicz, *Realizm Charlesa Sandersa Peirce'a i antyrealizm Richarda Rorty'ego*, „Studia Filozoficzne i Interdyscyplinarne” 3 (2015), s. 317–331; A. Gajewski, *Prawda w pragmatyzmie*, „Studia Elbląskie” 1 (1999), s. 235–237; W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 1, Warszawa 2009, s. 72–78.

15 Por. J. Cabak, *Relacyjność człowieka w social mediach na kanwie nauczania Magisterium Kościoła katolickiego*, w: *Człowiek w relacji do... Rozważania o człowieku jako istocie relacyjnej*, red. G. Wąchoł, Kraków 2020, s. 117–137.

16 W. Siwak, *Matrix i pół-Matrix, czyli rzeczywistość wirtualna i rzeczywistość rozszerzona jako wyzwania dla tożsamości, kultury, sztuki*, „Transdyscyplinarne Studia o Kulturze i Edukacji” (2016) nr 11, s. 355–388.

wania własnych osiągnięć, nawet za cenę kłamstwa, wyrasta w dużej mierze ze skrajnej formy pragmatyzmu, jaką jest sensualizm, charakteryzujący się uznaniem jedynie tych informacji, które mogą zostać potwierdzone ludzkimi zmysłami. Wszystko, co jest intuicyjne, domyślne, co nie przynosi natychmiastowego efektu, zostaje podważone i poddane krytyce jako nierealne, odległe od rzeczywistości i zaledwie opcjonalne w przyszłości, a nie pewne od zaraz. Nieustanne poszukiwanie pewności stało się domeną współczesnego świata, a podstawowym narzędziem służącym temu celowi jest nauka stanowiąca obecnie najwyższy autorytet. Tym samym wszelkiego rodzaju rozumowanie oparte na zaufaniu, wierze i jakiegokolwiek niewiadomej traci w powszechnej opinii na znaczeniu¹⁷.

Te zmiany skutkują podważaniem wiarygodności zarówno instytucji religijnych, jak i samych sposobów oddziaływania na wiernych. Obserwuje się kryzys wiary i zaufania do ludzi. Nawet jeżeli statystyki mówią o zwiększającej się liczbie chrześcijan, to jednak w obrębie cywilizacji zachodniej bardzo wyraźne jest ogólne oziębienie religijne i polaryzacja wiary: przybywa zupełnie obojętnych, czy nawet wrogo nastawionych do religii, przy coraz większej liczbie głęboko zaangażowanych i korzystających z sakramentów. W powszechnej opinii obserwuje się przede wszystkim osłabienie autorytetu Kościoła i coraz słabsze jego oddziaływanie w przestrzeni publicznej¹⁸. Dodatkowo okres epidemii COVID-19 odmienił duszpasterstwo w Kościele katolickim. Głównym przejawem tych zmian jest przeniesienie różnorodnych form pastoralnych ze spotkania w realnej rzeczywistości do przestrzeni wirtualnej, co w wielu przypadkach spowodowało obniżenie częstotliwości podejmowanych przez wiernych praktyk. Innym problemem, jaki uwypukliła izolacja społeczna podczas trwania epidemii, była duża niepewność wiernych co do opinii wypowiadanych przez przedstawicieli instytucji Kościoła. Wyraźnie zabrakło jedności i otwartego forum, na którym można by podejmować dialog w sprawie możliwych form korzystania z sakramentów czy dostępu do duszpasterzy¹⁹.

17 Por. B. Andrzejewski, *Od Bacona do Hume'a – istota i odcienie empiryzmu w nowożytnej Anglii*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 1 (2012) nr 2, s. 146–154.

18 Por. J. Baniak, *Prestiż Kościoła instytucjonalnego w Polsce a zmiana społeczna. Studium socjologiczne*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 13 (2002), s. 153–195.

19 J. Grześkowiak, *W kleszczach koronawirusa*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 40 (2020) nr 2, s. 253–287.

Obraz morza (θάλασσά [thalassa]) z analizowanej przypowieści symbolizuje środowisko duszpasterskie, które zakłada niewiadomą i konieczność zaryzykowania – wejścia w tajemnicę. Podejmując działalność apostołską, nie można być niczego pewnym, podobnie jak na morzu, gdzie niekiedy występuje zupełna cisza, innym razem sztorm, pod statkiem znajduje się nieprzebrana głębia, a do obrania właściwego kursu potrzeba zaufania narzędziom nawigacyjnym, własnym umiejętnościom, a niekiedy intuicji. Ostatecznie żeglowanie opiera się na wierze w sprzyjające warunki i prawidłowe decyzje, a potwierdzenie tej wiary przychodzi dopiero po dopłynięciu do celu. Rybak czy marynarz pozostaje całkowicie zdany na to, co wydarzy się na głębi, i musi pozwolić nieść się wszystkim napotkanym żywiołom. Wydaje się, że takie podejście w odniesieniu do współczesnych pasterzy staje się coraz rzadsze. Potrzebne jest ogromne zaufanie, że w środowisku działalności pastoralnej będą widoczne kiedyś skutki, a ono samo chociaż często wydaje się wrogie, obce lub obojętne Kościołowi, z czasem wyda owoce, możliwe do weryfikacji dopiero w odległej przyszłości²⁰. W posłudze duszpasterskiej często nie ma miejsca na pewniki i jednoznaczne sytuacje, gdyż wtedy zaczęłaby ona przypominać warsztat, gdzie wystarcza zmysł ludzki mogący opanować każdy rodzaj technologii. Pokładanie nadziei w tym, że konkretne narzędzia pozwolą na skuteczne oddziaływanie duszpasterskie jest bardzo złudne. Oprócz tego wprowadza człowieka w pułapkę niewoli technologicznej opartej na fałszywych założeniach, jakoby on sam, wraz z potencjałem intelektualnym, wystarczył do rozsądnego działania w konkretnym środowisku, które przecież zawsze jest specyficzne i niepowtarzalne. Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio* podkreślił, że to właśnie otwarcie się na zaufanie Bogu, również w przestrzeni oddziaływania na innych, pozwala na zrealizowanie swojej wolności w pełni²¹. W tym kontekście należy również przywołać konieczność przybierania postawy cierpliwości pastoralnej. Obraz morza jako symbolu środowiska duszpasterskiego wskazuje na cnotę cierpliwości, która z jednej strony przejawia się spokojem i opanowaniem w oczekiwaniu na owoce podejmowanych działań, a z drugiej uwzględnia możliwość przeżywania cierpienia. W kontekście duszpasterskim to cierpienie nie musi być związane jedynie z różnymi formami męczeństwa, ale również z dyskomfortem i brakiem efektów podejmowanych działań. Wówczas mogą rodzić się pytania o sens podejmowanej posługi w konkretnym miejscu

20 Por. F. Hadjadji, *Zmartwychwstanie. Instrukcja obsługi*, Poznań 2017, s. 192–194.

21 Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, nr 13.

i środowisku oraz w ogóle o sens realizowania duszpasterskiego i kapłańskiego powołania. Obraz morza symbolizuje również możliwość zaistnienia gwałtownych i niespodziewanych zmian w trakcie pełnienia posługi. To przypomina o obecności Boga w znakach czasu i historii człowieka, również tych znakach i wydarzeniach, które są trudne do odczytania i przyjęcia²².

Sieć jako obraz narzędzi duszpasterskich

Duszpasterstwo powinno korzystać ze wszelkich możliwych rodzajów narzędzi, które umożliwiają dostęp do wiernych i mogą służyć przekazowi Dobrej Nowiny. Środki te zmieniają się wraz z wpływem czasu i rozwojem cywilizacji. Obecnie o wiele łatwiej jest dotrzeć do dużych mas ludzi z przekazem werbalnym dzięki radiu, telewizji czy sieci internetowej. Kolejni papieże otwierali się coraz mocniej na tego rodzaju kontakt z wiernymi, szczególnie w przypadku katolików będących w trudnej sytuacji: pozbawionych duszpasterza, chorych, niepełnosprawnych, żyjących z dala od miejsc kultu. Pierwszym całościowym dokumentem podsumowującym dotychczasowe myśli na temat wykorzystania mediów w duszpasterstwie był dekret Soboru Watykańskiego II *Inter mirifica*, gdzie oprócz refleksji na temat przydatności wspomnianych środków znalazło się wezwanie do mądrego ich wykorzystywania²³.

Nie wolno zapomnieć, że środki medialne, czy jakiegokolwiek inne sposoby przekazu religijnego, nie są celem ani treścią duszpasterstwa. Cel i treść są te same od wieków: zbawienie dusz i Ewangelia. Pomylenie ich ze sobą przejawia się autoprezentacją duszpasterza obecnego w świecie mediów i znanego w różnych środowiskach lub przeświadczeniem o konieczności rewolucjonizowania wspólnot powierzonych opiece duszpasterskiej (to dotyczy zarówno parafii, jak i mniejszych grup w obrębie duszpasterstwa specjalistycznego). Może skończyć się to przekierowaniem uwagi z Boga na samego duszpasterza, który z czasem zaczyna bardziej przypominać guru sekty lub lidera grupy zadaniowej, jakich znamy ze świata biznesu, niż opiekuna i obrońcę owiec na wzór Jezusa Chrystusa²⁴. Hołubienie osób podejmujących duszpasterstwo czy

22 Por. M. Polak, *Prezbiterologia pastoralna*, Poznań 2016, s. 39–50; T. Siemieniec, *Bóg jako Pan historii świata i ludzi w świetle Apokalipsy Janowej*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 19 (2012), s. 129–155.

23 Por. Sobór Watykański II, Dekret *Inter mirifica*, nr 13–15.

24 Por. B. Drożdż, *Internet w duszpasterstwie Kościoła. Próba sformułowania zasad*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 3 (2004) nr 1, s. 185–202.

nadmierny zachwyty nad samymi narzędziami przypomina sytuację opisaną w pierwszym rozdziale Księgi Habakuka, gdzie również jest mowa o sieci (σαγήνη [*sagene*]). Autor natchniony w lamentacji nad losem niektórych ludzi opisuje człowieka zdradliwego, dążącego do własnego zysku kosztem innych, cieszącego się ze sztuki manipulacji i oddającego cześć własnemu niewodowi (sieć rybacka) stanowiącemu źródło jego sukcesu (Ha 1, 12–17)²⁵.

Wyraźnym potwierdzeniem takiej sytuacji w duszpasterstwie jest rozwój metod aktywizacyjnych, szkoleń i kursów komunikacji mających swe źródło w świecie biznesu. Niektórzy spośród pasterzy Kościoła uwierzyli, że można głosić Ewangelię wyłącznie przy pomocy narzędzi z dziedziny ekonomii, psychologii czy pedagogiki. U źródła takich postaw leży przekonanie o konieczności bycia aktywnym i próba naśladowania ludzi biznesu oraz ułuda przekonania o wyższości szybkich efektów nad trwałym i powolnym wzrostem²⁶. Oczywiście wspomniane narzędzia mogą być pomocne i ukazać także w obrębie wiary potrzebę zwrócenia uwagi na pewne cechy środowiska duszpasterskiego czy sposób przekazu treści religijnych²⁷. Jednak nie mogą one zastąpić ani zdominować istoty, czyli kerygmatu niezmiennego od dwóch tysięcy lat²⁸.

Podjęcie posługi duszpasterskiej wymaga uzmysłowienia realnych celów (o nich będzie jeszcze mowa w dalszej części artykułu), a nade wszystko roli samych duszpasterzy i narzędzi, jakie będą wykorzystywać. Ich podstawową cechą jest podmiotowość względem Boga, który ostatecznie sprawia wszystko, co dzieje się we wszechświecie. Tę prawdę przypomniał Paweł Apostoł w Pierwszym Liście do Koryntian, pisząc: „Otóż nic nie znaczy ten, który sieje, ani ten, który podlewa, tylko Ten, który daje wzrost – Bóg” (1 Kor 3, 7). Oczywiście ta wypowiedź nie może stanowić zachęty do lenistwa lub lekceważenia możliwości wykorzystania dóbr, jakie daje Bóg za pośrednictwem rozwoju cywilizacyjnego. Jest to wezwanie do pokory i cierpliwości względem

25 Por. *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. Fitzmyer, R. Murphy, red. pol. wyd. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 860–861.

26 Por. G. Wąchol, *Wartości duchowe jako odpowiedź na zjawisko konsumpcjonizmu*, w: *Człowiek w relacji do... Rozważania o człowieku jako istocie relacyjnej*, red. G. Wąchol, Kraków 2020, s. 87–101.

27 Por. W. Cichosz, *Kapłan gwiazdor, showman i inkwizytor. Zagrożenia aktywizmem w posłudze katechetyczno-duszpasterskiej*, „*Studia Gdańskie*” 26 (2010), s. 109–129.

28 Por. P. Spyra, *Kerygmat Jezusa — Dobra Nowina o człowieku i dla człowieka*, „*Rocznik Teologii Katolickiej*” 13 (2014) nr 1, s. 221–240.

Stwórca, który odpowiada w różnym stopniu i w różny sposób wszystkim podejmującym pracę dla Jego chwały. Wchodzi On w ludzkie rozdarcie między wiarą i niewiarą, zaangażowaniem i obojętnością, głębią duchową i pustką, stając się źródłem wypełnienia owej pustki i nadania sensu każdemu działaniu podejmowanemu w celu rozprzestrzeniania się wiary. Świadectwem tego są wewnętrzne zmagania wielu mistyków mierzących się z osobistym zwątpieniem i oddaleniem od Boga. Ich doświadczenie, często opisane w pismach hagiograficznych, powinno być również nauką wielkiej nadziei dla całego Kościoła²⁹.

W przypowieści o sieci mowa jest o niewodzie, czyli biernym narzędziu rybackim pozostającym bez pełnej kontroli, puszczone swobodnie w toń morza i w dużej mierze zależnym od niego. To również obraz właściwego podejścia do możliwości, jakie stają przed posługą duszpasterską i samym duszpasterzem, a jednocześnie wezwanie do zastanowienia się, kto ma być w centrum tego rodzaju posługiwania: on jako lider czy Bóg dający zbawienie³⁰. Według papieża Franciszka, przyjmując taką *światową* perspektywę, Kościół skazuje się na pustkę i pozorną, pozbawioną Boga duchowość, dlatego potrzebuje nieustannego nawrócenia ku Chrystusowi, również w posłudze duszpasterskiej³¹.

Ryby wszelkiego rodzaju jako obraz różnorodności wiernych

W analizowanym fragmencie Ewangelii znajduje się sformułowanie mówiące dosłownie, że sieć zagarnęła „ze wszelkiego rodzaju” (*ἐκ παντός γένους*) [*ek pantos genos*]). W kontekście całej przypowieści chodzi o ryby, które w prezentowanym modelu duszpasterskim są symbolem jego przedmiotu, a więc stanowią obraz wiernych. Mnogość i różnorodność ryb interpretowano różnie (więcej w punkcie: 2. Tło egzegetyczne przypowieści o sieci), jednak niezależnie od przyjętej wykładni, zawsze są one symbolem odmienności wierzących. Istnieje między nimi duża różnorodność: moralna, światopoglądowa, duchowa, narodowa, kulturowa, historyczna czy antropologiczna. Odmienności nie powinny stanowić przyczyny rozłamów lub wrogości względem siebie. Są

29 Por. T. Halik, *Cierpliwość wobec Boga*, Kraków 2007, s. 46–49.

30 Por. W. Cichosz, *Kapłan gwiazdor, showman i inkwizytor*, s. 109–129.

31 Por. Franciszek, Adhortacja apostołska *Evangelii gaudium*, nr 61–65, 93–95.

bowiem raczej ubogaceniem wielkiej wspólnoty zmierzającej razem do zbawienia i mogą budować wzajemne doświadczenie, rodzić odpowiedzialność, motywować do wzrostu duchowego, otwierać na nowe sposoby patrzenia na świat, umacniać w cnotliwym sposobie życia, przez co osiągają funkcję dydaktyczną. Wspomniane różnice szczególnie wyraźnie zarysowują się pomiędzy wiernymi poszczególnych Kościołów partykularnych, a w dobie wzmożonej komunikacji są obserwowalne również w lokalnych środowiskach³².

W kontekście duszpasterskim powyższe spostrzeżenia skłaniają do otwartości na różne kategorie wiernych wraz z ich swoistymi cechami. Dotyczy to duszpasterstwa ogólnego oraz specjalistycznego, zarówno indywidualnego, jak i zbiorowego. Dużym błędem jest poszukiwanie jednolitości, szczególnie pod kątem moralności tych, którzy są powierzeni opiece duszpasterskiej. O wiele łatwiej pracuje się z osobami uformowanymi wewnątrz i zachowującymi przynajmniej podstawowe zasady podawane przez Kościół. Jednak przypowieść o sieci, poprzez obraz różnorodności ryb, nakłania do otwartości na każdego człowieka. Poważnym zagrożeniem duchowym jest ekskluzywizm duszpasterski przejawiający się w tworzeniu uprzywilejowanych grup wewnątrz wspólnoty Kościoła, którym poświęca się więcej uwagi tylko ze względu na łatwość współpracy z nimi. Wyjątkowość chrześcijan nie zawiera się w doskonałości moralnej czy dużej wiedzy o Kościele instytucjonalnym, a raczej w wybraniu przez Chrystusa i przynależności do Jego owczarni³³. Tę prawdę potwierdził wielokrotnie papież Franciszek. Podczas jednej z homilii stwierdził, że otwierając się na drugą osobę, niezależnie od jej statusu społecznego i kondycji duchowej, spotyka się samego Chrystusa³⁴.

Sąd aniołów w czasie wypełnienia się wieków jako obraz celu duszpasterskiego

Ostatni element przypowieści o sieci ukazuje perspektywę eschatologiczną – czas wypełnienia się wieków (*συντέλεια τοῦ αἰῶνος* [*synteleia to aionos*]) – jako cel ziemskiego istnienia ludzkości. Droga do jego osiągnięcia

32 Por. J. Moskałyk, *Eklezja siostrzana a realizm Kościoła partykularnego*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 11 (2016) nr 23, s. 181–190.

33 Por. G. Dziewulski, *Objawienie jako kryterium określenia relacji chrześcijaństwa do religii*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 15 (2006), s. 41–57.

34 Por. *Franciszek: Nie bójmy się otwartości*, <http://wiesz.com.pl/2019/02/15/franciszek-nie-bojmy-sie-otwartosci/> (20.08.2020).

jest życie w Kościele, jako wspólnocie przewidzianej przez Boga od początku wieków i przejawiającej się w historii świata w różny sposób. To najbardziej optymalna droga do osiągnięcia zbawienia, a tym samym spełnienia osobowego w doskonałej miłości Boga³⁵. Ta najbardziej podstawowa prawda chrześcijańska powinna być stale obecna w podejściu duszpasterskim do wiernych, aby zapewnić im duchową opiekę zmierzającą do pełnej realizacji osoby ludzkiej. Ostatecznie dziesięciolecia przyniosły rozwój różnych wspólnot religijnych, których działanie często sprowadza się do zapewnienia wartości doczesnych. Świadectwo słowa Bożego (*martyria*), liturgia (*leiturgia*) i posługa miłości (*diakonia*) są funkcjami urzeczywistniania się Kościoła, jednak nie są celami jego obecności w świecie. Są to różne rodzaje środków na drodze do zbawienia, które powinny stanowić podstawę formowania wiernych do osobistej relacji z Bogiem otwierającej na życie wieczne³⁶.

Odwrócenie tego porządku może rodzić pokusę szukania w duszpasterstwie pewników, elementów możliwych do łatwego i szybkiego potwierdzenia empirycznego. Objawia się to w poszukiwaniu efektów duszpasterskich potwierdzonych statystyką parafialną, w dążeniu do akcyjności oferty duszpasterskiej, w dużej liczbie podejmowanych zadań oraz maksymalnej racjonalizacji celów. Obserwuje się również przekształcanie wspólnot duszpasterskich (zarówno w przypadku parafii, jak i mniejszych grup) w ośrodki świadczące różnego rodzaju usługi: rozrywkowe, turystyczne, edukacyjne, charytatywne czy handlowe. Wówczas efekty są wyraźnie dostrzegalne, satysfakcja z wykonanego zadania utrzymuje się na wysokim poziomie, a to gwarantuje pozorny spokój i poczucie sensu duszpasterzy³⁷. Taką drogą poszły niektóre odłamy protestanckie, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie w tzw. megakościołach oferuje się oprócz dóbr duchowych szereg różnych usług i towarów na sprzedaż³⁸.

W pracy duszpasterskiej nie należy oczywiście lekceważyć konieczności troski o dobra doczesne. Postuluje się wychowanie wiernych do miłości charytatywnej w ramach wspólnoty parafialnej. Może się ona wyrażać na różne sposoby, również jako dążenie do zaradzenia ubóstwu duchowemu, jednak

35 Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 759, 769, 775.

36 Por. R. Kamiński, *Wprowadzenie do teologii pastoralnej*, Kraków 2001, s. 106–113.

37 Por. S. Mandes, M. Rogaczewska, *Parafia rzymskokatolicka w środowisku lokalnym*, w: *Oblicza lokalności. Ku nowym formom życia lokalnego*, red. J. Kurczewska, Warszawa 2008, s. 1–10.

38 Por. J. Micklethwait, A. Wooldridge, *Powrót Boga. Jak globalne ożywienie wiary zmienia świat*, tł. J. Grzegorzczak, Poznań 2011, s. 206–209.

dużym zagrożeniem jest skupienie się wyłącznie na poszukiwaniu sposobów pomocy najbardziej potrzebującym, z wykluczeniem troski o ich wewnętrzny rozwój (lub rozwój u pomagających)³⁹. Samo zaspakajanie przyziemnych potrzeb jest zadaniem niewystarczającym w działalności duszpasterskiej. Każdy podejmujący taką posługę powinien skupić się przede wszystkim na formacji powierzonych mu wiernych i jasno nakreślać pierwszorzędny cel obecności we wspólnocie Kościoła, którym jest zbawienie. Podstawowym przejawem takiego podejścia i działania na rzecz zaszczepienia wśród ludu Bożego tej idei jest wychowanie do osobistej modlitwy i uczestniczenia w sakramentach. Każda inna działalność, nieuwzględniająca rozwoju duchowego, choćby służyła wzniosłym celom, będzie znacznie odbiegała od tego, czym jest duszpasterstwo w sensie ścisłym. Ta świadomość jest potrzebna samym wiernym, jak i duszpasterzom po to, aby nie angażowali się niepotrzebnie w dzieła dalekie od ich priorytetowej misji. Duszpasterstwo jest pierwszym i najbardziej podstawowym zadaniem każdego duchownego, można je nawet określić jako cechę charakterystyczną tego stanu i funkcję całego Kościoła⁴⁰.

W omawianej przypowieści postaci aniołów, czyli posłańców Bożych (*ἄγγελοι* [aggeloi]), są aktywne podczas sądu przy wypełnieniu się czasów. To ważne spostrzeżenie, które pokazuje, że ostatecznie to Bóg jest Panem całego stworzenia i jako wszechmocny wpływa na losy świata, również w sferze duszpasterskiej. Co najmniej od czasów oświecenia obserwuje się coraz większą sekularyzację w obębie chrześcijaństwa, w tym również Kościoła katolickiego. Zjawisko to przybrało na sile zwłaszcza w XX wieku, a jednym z jego przejawów jest niezdrowy humanizm, próbujący absolutyzować możliwości człowieka, jako najlepiej rozwiniętej istoty na świecie⁴¹. Coraz powszechniejsze przyjmowanie tego fałszywego stwierdzenia może skutkować przekonaniem duszpasterzy o potędze własnych kompetencji i umiejętności, konieczności samorozwoju oraz możliwości owocnego oddziaływania na każdego wierzącego według własnego planu. W wyniku takiego podejścia duszpasterstwo

39 Por. J. Nogowski, *Działalność charytatywna wyzwaniem dla parafii*, „Civitas et Lex” 6 (2015) nr 2, s. 83–93.

40 Por. B. Drożdż, *Płaszczyzna teologicznych podstaw duszpasterstwa*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczne” 1 (2002) nr 1, s. 190–212; K. Fryzeł, *Jak ukierunkować dzisiaj działania duszpasterskie, aby przywrócić znaczenie i owocność sakramentu pojednania w życiu wiernych*, „Symposium” 1 (2008) nr 17, s. 17–31.

41 Por. J. Mariański, *Sekularyzacja jako megatrend społeczno-kulturowy*, „Relacje Międzykulturowe” 1 (2107) nr 1, s. 231–257.

zamienia się w niezdrową, autorską działalność samego pasterza, która nie ukierunkowuje wiernych i jego samego na Boga⁴².

Zakończenie

W artykule podjęto próbę ukazania wybranych czynników duszpasterskich wynikających z przypowieści o sieci zawartej w 13. rozdziale Ewangelii św. Mateusza. Obraz morza symbolizuje środowisko duszpasterskie pełne niewiadomych, które wymusza swoje ryzyko i wejście w tajemnicę. Sieć symbolizująca narzędzia duszpasterskie ukazuje ich bierność i dużą zależność od warunków, w jakich są wykorzystywane, co pociąga za sobą konieczność działania z wiarą w Bożą opatrność. Różne ryby obrazujące Kościół ukazują jego ogromną różnorodność i wzywają do otwartości na każdego człowieka, a sąd w czasie wypełnienia wieków wskazuje na podstawowy cel duszpasterstwa, jakim jest wieczność, a nie troska o dobra doczesne.

Bibliografia

- Andrzejewski B., *Od Bacona do Hume'a – istota i odcienie empiryzmu w nowożytnej Anglii*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 1 (2012) nr 2, s. 146–154.
- Baniak J., *Prestiż Kościoła instytucjonalnego w Polsce a zmiana społeczna. Studium socjologiczne*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 13 (2002), s. 153–195.
- Cabak J., *Relacyjność człowieka w social mediach na kanwie nauczania Magisterium Kościoła katolickiego*, w: *Człowiek w relacji do... Rozważania o człowieku jako istocie relacyjnej*, red. G. Wąchoł, Kraków 2020, s. 117–137.
- Cichosz W., *Kapłan gwiazdor, showman i inkwizytor. Zagrożenia aktywizmem w posłudze katechetyczno-duszpasterskiej*, „Studia Gdańskie” 26 (2010), s. 109–129.
- Drożdż B., *Internet w duszpasterstwie Kościoła. Próba sformułowania zasad*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 3 (2004) nr 1, 185–202.
- Drożdż B., *Plaszczyzna teologicznych podstaw duszpasterstwa*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczne” 1 (2002) nr 1, s. 190–212.
- Dziewulski G., *Objawienie jako kryterium określenia relacji chrześcijaństwa do religii*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 15 (2006), s. 41–57.
- Franciszek, *Adhortacja apostołska Evangelii gaudium*, 24.11.2013.

42 Por. W. Cichosz, *Kapłan gwiazdor, showman i inkwizytor*, s. 109–129.

- Franciszek: Nie bójmy się otwartości*, <http://wiesz.com.pl/2019/02/15/franciszek-nie-bojmy-sie-otwartosci/> (20.08.2020).
- Fryzeł K., *Jak ukierunkować dzisiaj działania duszpasterskie, aby przywrócić znaczenie i owocność sakramentu pojednania w życiu wiernych*, „Symposium” 1 (2008) nr 17, s. 17–31.
- Gajewski A., *Prawda w pragmatyzmie*, „Studia Elbląskie” 1 (1999), s. 235–237.
- Grześkowiak J., *W kleszczach koronawirusa*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 40 (2020) nr 2, s. 253–287.
- Hadjadji F., *Zmartwychwstanie. Instrukcja obsługi*, Poznań 2017.
- Halik T., *Cierpliwość wobec Boga*, Kraków 2007.
- Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ewangelii św. Marka*, tłum. i oprac. M. Stanula, Warszawa 2002.
- Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, 14.09.1998.
- Jankowski A., *Królestwo Boże w przypowieściach*, Kraków 1997.
- Jaromin J., *Obraz Królestwa Bożego w przypowieści o sieci (Mt 13, 47–50)*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 21 (2013) nr 2, s. 14–20.
- Kamiński R., *Wprowadzenie do teologii pastoralnej*, Kraków 2001.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2009.
- Katolicki komentarz biblijny*, red. R.E. Brown, J. Fitzmyer, R. Murphy, red. pol. wyd. W. Chrostowski, Warszawa 2001.
- Keener C.S., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, tłum. Z. Kościuk, Warszawa 2010.
- Kochaniewicz B., *Rola aniołów w historii zbawienia w ujęciu św. Piotra Chryzologa*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” (2017) nr 24, s. 115–125.
- Koronkiewicz M., *Realizm Charlesa Sandersa Peirce’a i antyrealizm Richarda Rorty’ego*, „Studia Filozoficzne i Interdyscyplinarne” 3 (2015), s. 317–331.
- Langkammer H., *Komentarz teologiczno-pastoralny do Ewangelii wg św. Mateusza i Ewangelii wg św. Marka*, Poznań 2014.
- Lisiecki B., *Królestwo Boże wewnątrz nas czy pośród nas?*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2 (2017), s. 127–144.
- Mandes S., Rogaczewska M., *Parafia rzymskokatolicka w środowisku lokalnym, w: Oblicza lokalności. Ku nowym formom życia lokalnego*, red. J. Kurczewska, Warszawa 2008, s. 1–10.
- Mariański J., *Sekularyzacja jako megatrend społeczno-kulturowy*, „Relacje Międzykulturowe” 1 (2017) nr 1, s. 231–257.
- Micklethwait J., Wooldridge A., *Powrót Boga. Jak globalne ożywienie wiary zmienia świat*, tł. J. Grzegorzczyk, Poznań 2011, s. 206–209.

- Moskałyk J., *Eklezja siostrzana a realizm Kościoła partykularnego*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 11 (2016) nr 23, s. 181–190.
- Nogowski J., *Działalność charytatywna wyzwaniem dla parafii*, „Civitas et Lex” 6 (2015) nr 2, s. 83–93.
- Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza*, oprac. E. Stanula, Kraków 2003.
- Paciorek A., *Ewangelia św. Mateusza, rozdz. 1–13*, Częstochowa 2005 (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, 1/1).
- Packer I., Tenney M. C., *Słownik tła Biblii*, tł. Z. Kościuk, Warszawa 2007.
- Polak M., *Prezbiterologia pastoralna*, Poznań 2016, s. 39–50.
- Siemieniec T., *Bóg jako Pan historii świata i ludzi w świetle Apokalipsy Janowej*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 19 (2012), s. 129–155.
- Siwak W., *Matrix i pół-Matrix, czyli rzeczywistość wirtualna i rzeczywistość rozszerzona jako wyzwania dla tożsamości, kultury, sztuki*, „Transdyscyplinarne Studia o Kulturze i Edukacji” (2016) nr 11, s. 355–388.
- Sobór Watykański II, Dekret *Inter mirifica*, 4.12.1963.
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, 7.12.1965.
- Spyra P., *Kerygmat Jezusa — Dobra Nowina o człowieku i dla człowieka*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 13 (2014) nr 1, s. 221–240.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 1, Warszawa 2009.
- Wąchol G., *Wartości duchowe jako odpowiedź na zjawisko konsumpcjonizmu*, w: *Człowiek w relacji do... Rozważania o człowieku jako istocie relacyjnej*, red. G. Wąchol, Kraków 2020, s. 87–101.
- Wojciechowski M., *Kto jest dobry, a kto zły?*, „Ateneum Kapłańskie” 148 (2007) nr 3, s. 504–514.

Abstrakt

Przypowieść o sieci (Mt 13, 47–50) jako inspiracja dla duszpasterstwa

Biblijna przypowieść o sieci dostarcza danych obecnych w obrazach Kościoła, które można odnieść do współczesnej sytuacji duszpasterskiej. Mocno oddziałują na nią zmiany społeczne modyfikujące podejście Kościoła i duszpasterzy do wiernych oraz roli, jaką pełnią wobec nich. Artykuł zwraca uwagę na istotne elementy pracy duszpasterskiej, które wyznaczają jej właściwy cel.

Słowa kluczowe: duszpasterstwo, przypowieść o sieci, zmiany społeczne, cele duszpasterskie

.....

Abstract

The parable of the Fishing Net (Mt 13:47-50) as an inspiration for pastoral care

The Biblical parable of the Fishing Net provides data contained in images of the Church that can be applied to the contemporary pastoral situation. It is influenced by social changes that modify the approach of the Church and priests to the faithful and the role they fulfil towards them. The article pays attention to essential elements of pastoral care that set its proper goal.

Keywords: pastoral care, The Parable of the Fishnet, social changes, pastoral purposes